

Nieznani, Titanic

Płynął wielki "Titanic", dumnie fale pruł,
Nagle huk dał się słyszeć, jakby pękł na pół,
Powstał ogromny gwar i krzyk,
Lecz się nie uratował nikt.
Ref.: W kilka chwil poszedł statek na dno.
W kilka chwil poszedł statek na dno.
Tysiąc sto ciał zatoneło pośród fal.
W kilka chwil poszedł statek na dno.
Gdy "Titanic" opuszczał macierzysty port,
Miał się sztormom opierać przez niejedyn rok,
Lecz gdzie by się taki zdał,
Co by wyroki boskie znał.
Na pokładzie bogacze pili gin i rum,
A na dole w zaduchu gniótł się biedny tłum,
Lecz tych tutaj i tych tam
Spotkał w efekcie los ten sam.
Jedni stali zmartwieni przez ten dziwny traf,
Inni w wodę skakali, aby płynąć wpław,
Inni modlili się, lecz Bóg
Nic nie pomógł, chociaż mógł.
Ach jak straszna, jak straszna musi to być rzecz,
Gdy nie można uciekać ani w przód, ni wstecz.
I choć minęło już bardzo, bardzo wiele lat,
Tę historię pamięta cały świat.